ISSN 1731-8904

Allensteiner Nachrichten

Allensteiner Gesellschaft Deutscher Minderheit

OLSZTYŃSKIE STOWARZYSZENIE MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ

Nr. 2 (28) | Allenstein – Olsztyn | 28.02.2006

Villa von Karl Roensch – Anfang der 1890er Jahre

Diese Ansichtskarte wurde vermutlich von Karl Roensch verlegt, der die abgebildete Villa bewohnte. Es ist also eine Privatkarte, die für den eigenen Bedarf angefertigt wurde. Das vom Autor in einem Münchner Antiquariat gefundene Buch half den Beweis zu führen, dass Roenschs Haus die Wirren der Geschichte überdauert hat. Das Gebäude, allgemein in Allenstein bis jüngst als nicht existent vermutet, steht nach wie vor in der heutigen Lubelska-Str. Obwohl spätere Umbauten es dem sozialistischen Realismus anpassten, nimmt das geübte Auge die Überbleibsel des früheren Glanzes — Fragmente der Wandverzierung in Gestalt von Bossenwerksfugen und Gesimsen, wahr. Ferner besitzt es den auf der Ansichtskarte sichtbaren repräsentativen Abstieg zum Garten. Jedes Haus kann über seinen Eigentümer viel aussagen. Roenschs Villa, obgleich in Renaissancekleider verpackt, war kein Fabrikantenpalast. Der Sitz des größten Unternehmers im früheren Allenstein erstaunt noch heute wegen seiner Bescheidenheit und seinen geringen Ausmaßen.

Karl Roensch (1859–1921), Stadtverordnetenvorsteher zwischen 1895–1919 und engster Mitarbeiter des Bürgermeisters Oskar Belian, machte sich um Allensteins moderne Entwicklung sehr verdient. Seiner Initiative und enormen Arbeit verdankt die Stadt vor allem den Bau der Wasserleitung und Kanalisation, des Elektrizitätswerkes und der Straßenbahnen, der Realschule und der Mustervolksschule in der Wadanger-Str., den Bau des Neuen Rathauses, in seinen Händen lag die Organisation der Gewerbeausstellung 1910. Roensch war Gründer und Vorsitzender der Polytechnischen Gesellschaft, der Handelskammer und auch einer Reihe anderer Organisationen und Vereine, an deren Arbeiten er aktiv beteiligt war. Bekannt war seine karitative Tätigkeit, seine Ehrlichkeit und seine soziale Einstellung den Arbeitern gegenüber. Zu seinen Lebzeiten wurde er hochgeschätzt, 1915 zum Ehrenbürger der Stadt ernannt. Sein Portrait, gemalt von P.E. Gabel, schmückte etwas später den großen Sitzungssaal des Rathauses. Die Zeitgenossen unterstrichen die Besonderheiten seines Charakters, seiner Persönlichkeit: er war arbeitsam, von unerschöpflicher Energie, konsequent im Handeln, fähig, Hürden zu überwinden, er besaß Wissen und organisatorisches Talent, dazu war er uneigennützig und opferbereit. All das schenkte er der Stadt an der Alle. Er verstarb im Juni 1921 in Bad Kissingen, wohin er sich zur Kur begeben hatte. Sein Wunsch war, in Allenstein beerdigt zu werden. So wurde er auf dem alten evangelischen Friedhof an der Bahnhof-Str. begraben, der nach 1945 aufgelöst wurde. Im Januar 2003 fand man seinen Grabstein inmitten eines Schutthaufens in einem völlig anderen Stadtteil: Sic transit gloria mundi!

Schon zu Beginn der 80er Jahre des 19. Jh. besuchten Allenstein die Gießermeister aus Apolda: Schilling und Ulrich, die auf Bestellungen Glocken für umliegende Kirchen gossen. Sie arbeiteten hier periodisch, und kehrten nach getanem Werk ins heimatliche Thüringen zurück. Als 1885 der nächste Gast aus Apolda in Allenstein eine Maschinenfabrik und eine Eisengießerei neben der Fabrik gründete, errichtete er unweit des Güterbahnhofs sein Wohnhaus, anfangs mit der Nr. 40 in der ehemaligen Bahnhof-Str., der heutigen ul. Partyzantów. Im Februar 1919 benannte die Stadt die an der Fabrik verlaufende Straße Karl-Roensch-Straße, und das Haus erhielt die Nr. 1. Nach dem Krieg bekam diese Straße den Namen Lubelska. Die Fabrik wurde stillgelegt, das Haus umgebaut. Den Menschen, der es einst bewohnte, und seine Verdienste um die Stadt Allenstein — hat man vergessen.

R. Bętkowski „Olsztyn, jakiego nie znacie”
Übersetzung **G. Cygan**

In dieser Nummer:

Beeilen wir uns zu lieben
Im Januar verstarb in Warschau einer der beliebtesten polnischen Dichter, Jan Twardowski (1915–2006). Eigentlich war das Dichten, die Schriftstellerei, seine Nebenbeschäftigung, denn sein eigentlicher Beruf, genauer gesagt seine Berufung, war (welch überholte Bezeichnung!): Seelsorger. **S. 3**

Jahr 2006 in der AGDM **Siehe S. 2**

Eingeladen nach BERLIN
dank einer Urkunde und einem Preisgeld für weitere Projekte fanden sich 10 Ermis, Aktion West-Ostler und Vertreter von ROKMO in der Akademie der Wissenschaften in Berlin ein – wohin sie von der Stiftung „Erinnerung, Verantwortung, Zukunft” eingeladen wurden. **Mehr S. 4**

Faschingball bei den Ermis

Am 4. Januar hat die Jugendgruppe Ermis einen Faschingball zum Thema „PRL” (Polnische Volksrepublik) veranstaltet. **S. 5**

Auf dem Foto:
Mister LPG mit Vertreterin der Arbeiterklasse

„Niemieckie niuanse – deutsche Details”
In Allenstein wird am 20.3. die Eröffnung der Allensteiner Kinowoche stattfinden, geplant ist eine Diskussion über Musik im deutschen Film mit Film- und Deutschlandkennern. Weitere Programmpunkte im Rahmenprogramm: Werkstattgespräch mit Kurzfilmregisseur aus Deutschland, Gewinnspiel. **Mehr S. 6**

Wallfahrtskirchen: Springborn (Stoczek Klasztorny)

Hinweise für die Verehrung Mariens an diesem Ort sind schon im Mittelalter zu finden.
Die Kirche Maria Heimsuchung in Springborn wurde am 19. Mai 1987 zur Würde einer „Basilika Minor” erhoben. **Siehe S. 7**

Willa Karla Roenscha Początek lat 90-tych XIX w.

Pocztówka, wydana została zapewne nakładem Karla Roenscha, zamieszkującego przedstawioną willę. Reprezentuje typ karty prywatnej, wydawanej przez nakładcę na użytek własnej korespondencji. Odnaleziona przez autora książki w jednym z monachijskich antykwariatów pomogła udowodnić, że dom Roenscha przetrwał zawieruchy dziejowe. Budynek, do niedawna powszechnie uznawany w Olsztynie za nie istniejący, stoi nadal przy obecnej ul. Lubelskiej. Choć późniejsze przebudowy upodobniły go budowli z epoki socrealizmu, wprawne oko dostrzec może resztki dawnej świetności — fragmenty dekoracji ścian w postaci boniowań i gzymsów. Nadal posiada widoczny na pocztówce reprezentacyjny ganek z zejściem do ogrodu. Każdy dom wiele powiedzieć może o swoim właścicielu. Villa Roenscha, choć przybrana w renesansowe szaty, nie była fabrykanckim pałacem. Siedziba największego w dawnym Olsztynie przedsiębiorcy jeszcze dziś zadziwia swą skromnością i niewielkimi rozmiarami.

Karl Roensch (1859–1921) przewodniczący Rady Miejskiej w latach 1895–1919 i najbliższy współpracownik burmistrza Oskara Beliana był jedną z najbardziej zasłużonych dla rozwoju nowoczesnego Olsztyna postaci. W dużym stopniu to jego właśnie inicjatywie i olbrzymiej pracy zawdzięcza miasto założenie wodociągów i kanalizacji, budowę elektrowni i linii tramwajowej, szkoły realnej i wzorcowej szkoły ludowej przy Wadanger-Str. (ul. Jagiellońskiej), wzniesienie Nowego Ratusza i zorganizowanie w 1910 r. Wystawy Przemysłowej. Roensch był założycielem i działaczem Towarzystwa Politechnicznego, Izby Handlowej, a także szeregu innych organizacji i stowarzyszeń, w których pracach aktywnie uczestniczył. Znana była jego działalność charytatywna oraz uczciwość i opiekuńczy stosunek do robotników. Za życia był doceniany. W 1915 otrzymał tytuł honorowego obywatela miasta. Nieco później jego portret, zamówiony u P.E. Gabel, ozdobił wielką salę posiedzeń Ratusza. Współcześni podkreślali szczególne cechy charakteru i osobowości Karla Roenscha: pracowitość, niewyczerpaną energię, konsekwencję w działaniu, zdolność do pokonywania przeszkód, wiedzę i talenty organizacyjne, bezinteresowność i poświęcenie. Wszystko to ofiarował on miastu nad Łyną. Zmarł w czerwcu 1921 w Bad Kissingen, dokąd udał się na kurację. Życzeniem jego było spocząć w Olsztynie. Prochy złożono na starym cmentarzu ewangelickim przy Bahnhof-Str (ul. Partyzantów). Nekropolię zlikwidowano po 1945 r. W styczniu 2003 kamień nagrobny Roenscha odnaleziony został wśród sterty gruzu w zupełnie innej części miasta: Sic transit gloria mundi!

Już na początku lat 80-tych XIX w. odwiedzali Olsztyn mistrzowie giserscy z Apolda, Schilling oraz Ulrich, odlewając wedle zamówień dzwony dla okolicznych kościołów. Działali tu okresowo, wracając później do rodzinnej Turyngii. Gdy w roku 1885 kolejny przybysz z Apoldy założył w Olsztynie fabrykę maszyn i odlewnię żelaza, obok fabryki, nieopodal dworca towarowego wystawił dom, w którym zamieszkał. Budynek miał początkowo nr 40 przy dawnej Banhof-Str., dzisiejszej Partyzantów. W lutym 1919 r. miasto nadało przechodzącej obok fabryki ulicy nazwę Karl-Roensch-Strasse, dom zaś otrzymał nr 1. Po wojnie ulicę tę nazwano Lubelską. Fabryka przestała istnieć. Dom został przebudowany. O człowieku, który tu niegdyś mieszkał i jego zasługach dla Olsztyna zapomniano.

R. Bętkowski „Olsztyn, jakiego nie znacie”

Veranstaltungsvorschau der AGDM für 2006

Vorträge (hoffentlich interessante) finden statt:

06. März 16 Uhr – Geschichte des Allensteiner Theaters – T. Prusinski

03. April 16 Uhr – Die Osterzeit – Brauchtum und Volkskunst – H. Monkowski

Mai Lesung aus dem Buch „Masurische Gnadenhochzeit” von H.Somplatzki

12. Juni 16 Uhr – Leben des Nikolaus Kopernikus – Vortrag Kpl. A. Schmeier

04. September 16 Uhr – Geschichte der Allensteiner Post – Vortrag S. Wilk

09. Oktober 16 Uhr – Oberland und seine Sehenswürdigkeiten – H. Hoch

06. November 16 Uhr – Einfluss der verschiedenen Bräuche auf unser Leben – Diskussion

Seniorentreffen bei Kaffee und Kuchen immer um 14 Uhr im Haus Kopernikus

– 06. März – 03. April – 08. Mai – 12. Juni – – 04. September – 09. Oktober – 06. November

Ausstellungen im Haus Kopernikus XV-jährige Geschichte der AGDM

Stationen der Ost-West-Begegnungen in Krieg und Frieden vom Herbert Somplatzki

Ermländische Kapelchen

Bunter Herbst

Handarbeiten unserer Frauengruppe. – Dauerausstellung (Juni – September)

10. Juni – Taverne Pirat – **Tag der internationalen Minderheiten**. Um 10 Uhr beginnt der Feldgottesdienst, danach hören wir einen Vortrag. Dann erwarten uns Musik und Tanz.

09. Juni – 15-jähriges Jubiläum der AGDM

Vom 15.–22. Juli – Werkwoche der Handarbeitsgruppen verbunden mit einer Ausstellung

Am 23. Juli – besuchen wir in Lötzen das Ostpreußische Sommerfest

Am 5. August – Besichtigung der wenig bekannten Kirchen – Studienreise

14.–17. September – treffen sich die Allensteiner in Gelsenkirchen.

Anlässlich des Volkstrauertags besuchen wir **am 18. November** den großen Deutschen Soldatenfriedhof in Bartendorf, um dort eine Feier abzuhalten und unsere lieben Toten zu ehren.

Am 4. Dezember – treffen sich unsere Senioren um 10 Uhr und um 14 Uhr zur Adventsfeier

Am 16. Dezember – findet die Kinderweihnachtsfeier statt.

ÄNDERUNGEN VORBEHALTEN

Beeilen wir uns zu lieben

Im Januar verstarb in Warschau einer der beliebtesten polnischen Dichter, Jan Twardowski (1915–2006). Eigentlich war das Dichten, die Schriftstellerei, seine Nebenbeschäftigung, denn sein eigentlicher Beruf, genauer gesagt seine Berufung, war (welch überholte Bezeichnung!): Seelsorger. In beiden Bereichen hat sich Twardowski einen Namen gemacht, indem er sich über das Kleine, Brüchige, Unsichtbare im Menschen niederbeugte. In seinem Schaffen erwog er ständig die Wechselbeziehung zwischen Gott und dessen Krone der Schöpfung, dem einfachen Menschen. Er schrieb in den Gedichten seine alltäglichen Gespräche mit dem lieben Herrgott nieder, die denen des Heiligen Franziskus oder des Milchhändlers Tewje nachempfunden worden sein mögen. Und es waren manchmal ganz prekäre Fragen, die er dem Schöpfer stellte. Er war sich dessen völlig bewusst, dass das menschliche Dasein unzählige Zweifel und Schwächen auftauchen lässt. Das menschliche Wesen betrachtete er im breiten Umfeld der Natur, die er über alles liebte. Der Mensch glich ihm dem Mikro-, Gott und die Welt dem Makrokosmos.

Der zur festen Fügung geprägte und meist zitierte Vers aus einem seiner Gedichte „Beeilen wir uns, die Menschen zu lieben, sie gehen so schnell fort" wurde von uns am 11. Februar 2006 in das in der Heilig-Kreuz-Kirche zu Warschau ausgelegte Trauerbuch zu Ehren von Jan Twardowski in deutscher Sprache eingetragen.

Grzegorz Supady

Beeilen wir uns

Für Anna Kamieńska

Beeilen wir uns die Menschen zu lieben sie gehen so schnell fort
sie lassen ihre Schuhe und das stille Telefon
nur das Unwichtige schleppt sich wie eine Kuh
das Wichtigste ist so geschwind dass es plötzlich geschieht
dann wird es ruhig also ganz unerträglich
wie die einfach aus der Verzweiflung geborene Reinheit
wenn wir an jemand denken ohne ihn geblieben zu sein
Sei nicht sicher dass du Zeit hast denn die Sicherheit ist unsicher
sie nimmt uns die Sensibilität wie jedes Glück weg
sie kommt gleichzeitig wie Pathos und Humor
wie zwei Leidenschaften die als nur eine schwächer sind
sie gehen so schnell fort und verstummen wie die Drossel im Mai
wie ein etwas ungeschickter Klang oder wie eine trockene Verbeugung
um wirklich zu wissen schließen sie die Augen zu
obwohl es gefährlicher ist geboren zu werden als zu sterben
wir lieben weiterhin zu wenig und stets zu spät

Schreibe darüber nicht zu oft sondern schreibe ein für alle Mal
so wirst du wie ein Delphin sanft und stark

Beeilen wir uns die Menschen zu lieben sie gehen so schnell fort
und diejenigen die nicht fortgehen kehren nicht immer zurück
und man weiß nie wenn man von der Liebe spricht
ob die erste die letzte oder die letzte die erste ist

deutsch von **Grzegorz Supady**

Bekenntnis

Ich verschloss das Wissen in den Schubfächern
nannte Spinnentiere, Gliederfüßler und Wirbeltiere
verwechselte am Himmel den ersten und den letzten Stern
ohne die Steine zu verstehen — nannte ich sie
notierte im Heft Eindrücke
und wusste: wenn die Drosseln und die gelben Bachstelzen da sind
kann man bei offenem Fenster schlafen —
nach den Pirolen und Wachtelkönigen
kommt der erste Sturm
die Schnepfe wandert nur nachts und der Vorstehhund hat Augenbrauen
erkannte den Auerhahn an seiner grünen Brust
den Eisvogel an den roten Beinen
nahm wahr dass das Eichhörnchen von unten weiß ist
dass die Kiebitze ihre Schnäbel auf den Boden legen
dass die nachts bestäubten Blumen nie dunkel sind
dass im Mai niedrige und im Juni hohe Pflanzen blühen
man redete, man kann nach der Wahrscheinlichkeit suchen und die Wahrheit verlieren
dass man heute die Dissertationen nicht liest sondern sie zählt
dass es leichter fällt den König zu verführen aber nicht sich an ihn heranzudrängen
dass es mehr Beweise für die Existenz Gottes gibt als die Existenz des Menschen
dass die Hölle einem sinnlosen Dasein gleicht
ich las auf einem Friedhof — „Hier ruht Maria Dymek, ihren Geist gab sie Gott, ihren Körper — der Erde, ihr Häuschen — den Jesuiten. Es ist gut geworden".
Ich packte noch die Theologie an der Hand
fragte ob der beichtende Engel zu ertragen wäre
teilte die Sünden in Todsünden — das heißt stille — und lässliche Sünden — also laute ein
verstohlen beobachtete ich die Reinheit zu beiden Seiten des Schnees
endlich zuckte ich die Achseln: alle Worte machen doch nur
dass man bloß die Hälfte sieht

deutsch von **Grzegorz Supady**

ZUM VERKAUFEN

Grundstück 2,4 ha
15 km von Olsztyn – Barczewko / Alt Wartenburg
Schöne Lage – Wald, See Wadąg / Wadang-See 800 m, in der Nähe Pferdegestüt
teilweise Geländeerschließung: Strom, Wasser
Preis 130.000 Zloty

Weitere Informationen
in der AN Redaktion:
jfelis@agdm.pl

JUGENDGRUPPE ERMIS

Eingeladen nach BERLIN

Im März vergangenen Jahres begann das Projekt: „Der neunte Mai — ein Tag in Europas Geschichte" mit zwei Wochenenden, an denen wir mit Zeitzeugen über das Ende des zweiten Weltkrieges sprachen. Jetzt, fast ein Jahr später, gab es eine Überraschung, eine angenehme:

Dank einer Urkunde und einem Preisgeld für weitere Projekte fanden sich 10 Ermis, Aktion West-Ostler und Vertreter von ROKMO in der Akademie der Wissenschaften in Berlin ein — wohin sie von der Stiftung „Erinnerung, Verantwortung, Zukunft" eingeladen wurden.

Mit diesem unserem „Ukraine-Projekt" sind wir eine der 15 Preisträgergruppen geworden, die die Stiftung im vergangenen Jahr gefördert und deren Projekt sie ausgewählt hatte.

Im großen Hotel Columbus, im Osten von Berlin hatten wir die Gelegenheit, die CD, die das Ergebnis des Projektes war und viele Fotos von der Fahrt zu präsentieren und zu bestaunen, was andere Schülergruppen und Jugendorganisationen auf die Beine gestellt hatten. Zusätzlich gab es eine Führung durch die Hauptstadt und ihre Geschichte, Workshops, und eine feierliche Preisverleihung. Wir wurden im Hotel zu jeder Mahlzeit mit einem riesigen Buffet versorgt und am Ende kurbelten die Ermis die Stimmung der Abschlussparty an.

Hat das Projekt den Preis verdient? Wir sagen: klar! Wer sich davon überzeugen möchte, kann die CD mit den Zeitzeugen aus Deutschland, Polen und der Ukraine bei Siodemka bekommen! (-:

Hanna

Zaproszeni do Berlina

W marcu ubiegłego roku, dwoma weekendowymi spotkaniami, podczas których rozmawialiśmy ze świadkami o końcu II wojny światowej, rozpoczął się projekt „Dziewiąty maj — dzień w historii Europy". Teraz, prawie rok później, spotkała nas przyjemna niespodzianka: w celu odebrania dyplomu i nagrody pieniężnej na kolejne projekty w Akademii Nauk w Berlinie znalazło się 10 Ermisów, przedstawicieli Aktion West--Ost i ROKMO — dokąd zostali zaproszeni przez fundację „Pamięć Odpowiedzialność Przyszłość". Naszym „projektem Ukraina" staliśmy się jedną z 15 nagrodzonych grup, które Fundacja wybrała spośród wszystkich dotowanych przez nią projektów w 2005 roku.

W dużym hotelu Columbus we wschodniej części Berlina mieliśmy możliwość zaprezentować Cd, które powstało z materiałów zebranych w czasie realizacji projektu, i wiele zdjęć z wyjazdu oraz podziwiać co zrobiły inne grupy uczniów i organizacje młodzieżowe. Dodatkowo zwiedzaliśmy stolicę poznając jej historię, odbyły się warsztaty i uroczyste wręczenie nagród. W hotelu, przy każdym posiłku, mieliśmy do dyspozycji ogromny bufet a na koniec Ermisi rozkręcili pożegnalną imprezę.

Czy projekt zasłużył na nagrodę? My mówimy: oczywiście! Kto chciałby się o tym przekonać, może otrzymać w biurze Siódemki Cd z rozmowami ze świadkami z Niemiec, Polski i Ukrainy. **Hanna**

tłumaczenie **jf**

Faschingball bei den Ermis

Am 4. Januar hat die Jugendgruppe Ermis einen Faschingball zum Thema „PRL" (Polnische Volksrepublik) veranstaltet. Verkleidung war Pflicht, und die ErmiLeute haben ihren Ideenreichtum bewiesen. Anwesend waren Vertreter verschiedenster Gesellschaftsklassen: Arbeiter, Bauern, Milizionäre, Soldaten und sogar Regierungsvertreter. Mode-Hits waren rote Uniformen und weiße Blusen, die von der intellektuellen Elite getragen wurden. Unter der Arbeiterklasse waren dunkelblaue Kleidung, Gummistiefel und obligatorisch Barette mit „Antennchen" vorherrschend. In der Gruppe fand sich auch der Sportler-Sprinter Dawid Bojarowski in roter Hose und Mütze ein.

Für Stimmung sorgten an den Wänden angeheftete Plakate mit führenden PRL-Losungen sowie von den Teilnehmern mitgebrachte Nippes. Die Tische waren reich gedeckt. Es fehlte nicht an Wurst, Schmalz, sauren Gurken. Alle diese Raritäten verdankten wir Monika Kaminska, die uns als Verkäuferin Fleisch unter der Theke und außerhalb der Schlange verkaufte. Sehr beliebt war Limo, die aus Senfgläsern getrunken wurde.

Wie auf einem richtigen Faschingsball wählten wir auch Ballkönigin und Ballkönig (also Traktoristin des Jahres und LPG-Mister). Gewinner waren Izabela Grajner und Dawid Bojarowski. Die Ausgezeichneten waren positiv überrascht. Sie bekamen Gedenkschleifen und weiß-rote Nelken — die populärsten Blumen jener Zeit.

Die intellektuelle Elite fand in der Leserecke etwas für sich. Es gab die Möglichkeit, die damalige Presse durchzublättern, zu lesen über politische

und kulturelle Ereignisse. Zwischen den Teilnehmern wurden heftige Diskussionen geführt und der Abwurf des Kartoffelkäfers auf Polen seitens der Amerikaner einstimmig verurteilt.

Der Ball konnte nicht ohne Musik aus damaliger Zeit stattfinden. Auf der Tanzfläche herrschten „Szklana pogoda", „Parostatek", „Papierowy księżyc" — Oppelner Schlager der 60er–80er Jahre.

Auf der Leinwand wurden auch die bekanntesten Märchen unserer Kindheit, Anreden der Politiker und deren Schlagworte vorgeführt.

Es gab noch zahlreiche Attraktionen. Die zufriedenen Teilnehmer tanzten.

Wir warten schon auf das nächste Jahr und sind gespannt, was das Hauptthema im nächsten Jahr sein wird. **Iza**

Übersetzung **jf**

Bal karnawałowy u Ermisów

4 stycznia w Domu Kopernika grupa młodzieżowa Ermis zorganizowała bal karnawałowy w stylu lat PRL-u. Przebrania były obowiązkowe a pomysłów uczestnikom nie brakowało.

Obecni byli reprezentanci różnych klas społecznych od robotników poprzez przedstawicieli władz. Szczytem mody były czerwone mundurki, białe bluzki noszone przez elitę intelektualną. Wśród klasy robotniczej „królowały" granatowe stroje, gumaki i obowiązkowo berety z antenką. W bawiącej się grupie znalazł się również sportowiec — sprinter w czerwonych spodenkach i czapce — Dawid Bojarowski.

Atmosferę tworzyły porozwieszane na ścianach plakaty głoszące sztandarowe hasła PRL-owskie a także poustawiane bibeloty przyniesione przez uczestników imprezy.

Stoły były suto zastawione. Nie zabrakło kiełbasy, smalcu, kiszonych ogórków. Wszystkie te rarytasy mieliśmy dzięki Monice Kamińskiej (przebranej za sklepową), która dała nam mięsko spod lady i bez kolejki. Hitem była oranżada popijana z „musztardówek".

Jak na prawdziwy bal karnawałowy przystało odbyły się również wybory króla i królowej balu (Traktorzystki Roku i Mistera PGR-u). Zostali nimi Izabela Grajner i Dawid Bojarowski. Nagrodzeni nie kryli swojego zaskoczenia. Otrzymali pamiątkowe szarfy i zostali obdarowani białymi i czerwonymi goździkami — najpopularniejszymi kwiatami z tamtego okresu.

Elita intelektualna, która przybyła na bal znalazła coś dla siebie w kąciku czytelniczym. Można było przejrzeć prasę z tamtego okresu, poczytać o wydarzeniach politycznych, kulturalnych. Wśród uczestników balu odbywały się żywe dyskusje, komentowano wydarzenie zrzucenia przez Amerykanów na Polskę stonki ziemniaczanej.

Bal nie mógł odbyć się bez muzyki z tamtego okresu. Królowały: „Szklana pogoda", „Parostatek", „Papierowy księżyc" — czyli same opolskie przeboje lat '60–'80- tych.

Miała miejsce również projekcja najpopularniejszych bajek naszego dzieciństwa, a także przemówienia znanych polityków, głoszone przez nich hasła.

Atrakcjom wieczoru nie było końca. Uczestnicy w świetnych nastrojach oddawali się tańcom na parkiecie. Czekamy na przyszłoroczny bal karnawałowy zaciekawieni jego tematyką. **Iza**

Poszukiwany/poszukiwana ☺

Lata 80-te to również czas, kiedy na świat przyszło wielu obecnych Ermisów. Kim jest to prześliczne dziecię w uroczym stroju z epoki? Odpowiedzi prosimy przesyłać **do 20.03.06** na adres: **jfelis@agdm.pl**

Gesuchter/ Gesuchte

Die 80er Jahre waren auch die Zeit, in der viele von den heutigen Ermis auf die Welt gekommen waren. Wer ist dieses zauberhafte Kind in dieser wunderschönen Kleidung aus der Epoche? Antworten schicken sie bitte bis zum **20.03.06** an die Adresse: **jfelis@agdm.pl**

„Niemieckie niuanse — deutsche details"

– ifa-Kinowoche in Allenstein 2006 – 20.03.–24.03.2006

Die für das kommende Frühjahr von den ifa-Kulturassistenten in der Republik Polen geplanten Kinowochen unter dem Titel **„Musik im deutschen Film"** werden vom 6. März bis zum 31. März 2006 in den Städten Racibórz/Ratibor, Katowice/Kattowitz, Olsztyn/Allenstein, Piła/Schneidemühl, Opole/Oppeln, Gdańsk/Danzig sowie Wrocław/Breslau stattfinden.

An den jeweiligen Veranstaltungsorten werden vier Spielfilme und ein Dokumentarfilm gezeigt werden. Vor jedem Film wird, wie im vergangenen Jahr auch, ein Kurzfilm gezeigt.

In Allenstein wird am 20.3. die Eröffnung der Allensteiner Kinowoche stattfinden, geplant ist eine Diskussion über Musik im deutschen Film mit Film — und Deutschlandkennern. Weitere Programmpunkte im Rahmenprogramm: Werkstattgespräch mit Kurzfilmregisseur aus Deutschland, Gewinnspiel.

Um Karten für die Kinowoche zu erhalten, wenden Sie sich bitte an die ifa-Assistentin Julia Klabuhn im Büro des VDGeO im Haus Kopernikus, 3. Stock, Zimmer 303

Spielfilme:

Keine Lieder über Liebe *Deutschland 2005*

Die wichtigsten Menschen in Tobias' (Florian Lukas) Leben sind Freundin Ela (Heike Makatsch) und Bruder Markus (Jürgen Vogel) — und von beiden wurde er betrogen! Eigentlich wollte Tobias nur einen Film über Markus und seine Band drehen. Gemeinsam mit Ela tourten sie durch die Clubs in der Provinz. Doch erst durch die Filmkamera bemerkt er, dass zwischen den beiden etwas nicht stimmt. Die Folge: ein schmerzhafter Seelen-Strip für alle Beteiligten. — Selten fängt ein Film das Leben so wahrhaftig ein wie in diesem Fall. Die Darsteller Heike Makatsch, Jürgen Vogel und Florian Lukas verschmelzen regelrecht mit ihren Figuren. Fazit: Wuchtige Gefühle, mitreißende Songs.

Regie: Lars Kraume

Schultze Gets the Blues *Deutschland 2003*

Ein wortkarger, fülliger Frührentner aus Ostdeutschland, der bislang immer nur Polka auf seinem Akkordeon spielte, entdeckt seine Liebe zur flotten amerikanischen Cajun-Musik und will fortan nichts anderes mehr spielen. Er fährt sogar nach Amerika, wo er einige neue Erfahrungen sammelt, im Grunde aber so einsam bleibt wie zu Hause.

Stimmungsvolles, unaufdringlich humorvolles Porträt über Deutschland und seine Tradition am Beispiel eines älteren Mannes, der einen Neuanfang wagt, ohne dafür belohnt zu werden. Der dokumentarisch anmutende, stellenweise reizvoll lakonisch erzählte Spielfilm überzeugt durch den hervorragenden Hauptdarsteller, malerische Bilder und seinen einfühlsamen Umgang mit Musik und Geräuschen.

Regie: Michael Schorr

Verschwende Deine Jugend *Deutschland 2003*

Ein 19-jähriger Bankangestellter in München legt sich als Manager einer Band ins Zeug und verwirklicht gegen alle Widerstände und Niederlagen im Sommer 1980 seinen Lebenstraum: Als passionierter Verehrer der Musik der „Neuen deutschen Welle" organisiert er ein Konzert, für das er als Zugpferd die Punk-Band „Deutsch Amerikanische Freundschaft" ankündigt, ohne Geld oder deren Zusage zu haben.

Flott inszenierter und gespielter Jugendfilm um Selbstfindung, erste Liebe und identitätsstiftende Musik.

Regie: Benjamin Quabeck

Schlafes Bruder *Deutschland 1995*

Zu Beginn des 19. Jahrhunderts wächst in einem abgeschiedenen Alpendorf ein junger Mann mit genialischer musikalischer Begabung auf. Durch Misstrauen und Missgunst ohnehin zum Außenseiter gestempelt, scheitert er letztlich an seiner unerfüllten Herzensliebe. Eine Verfilmung des Erfolgsromans von Robert Schneider.

Regie: Joseph Vilsmaier Darsteller: André Eisermann, Ben Becker

Dokumentarfilm: Return of the Tüdelband *Deutschland 2003*

Dokumentarfilm von Jens Huckeriede von der Musik des Wolf-Trios zum Hip-Hop mit vielen Hamburger Bands/Musikern.

In den Zwanziger Jahren kannte sie jeder, zumindest in Hamburg: die Gebrüder Wolf. 1895 gründeten die Brüder Ludwig, Leopold und James Isaac das 'Wolf Trio'. In den Theatern rund um die Reeperbahn trat dieses schräge Gesangsterzett auf. Ihre Songs waren frech und ihre Kostümwechsel waren rasant. Ab 1911 machten die Brüder Ludwig und Leopold alleine weiter als 'Gebrüder Wolf'.

Regie: Jens Huckeriede

Kurzfilme

Clocks *(Kirsten Winter, D 1995)*

Auf malerische Weise umgesetzter Kurzfilm. Der Film gibt Einblick in das (Arbeits-) Leben der 37-jährigen Komponistin und Pianistin Elena Kats-Chernin. Im Zusammenspiel mit der Musik der Komponistin ergibt sich ein audiovisuelles Gesamtkunstwerk, das sich anfangs auf das Bild konzentriert, den Zuschauer im letzten Drittel jedoch zum Zuhörer werden lässt.

Grundig Super Stereo (Klaus Hammerlindl, D 2004)

Wer auf neuere Musik steht, sollte diesen Film auf keinen Fall verpassen. Wer eher auf klassische Musik steht, auch nicht.

Den Mix aus beidem setzt Klaus Hammerlindl exzellent um und schafft damit eine Klanginstallation der besonderen Art.

Zielpunkte der Stadt (Jörn Staeger, D 2004)

Ein kleiner Einblick in stilistische Besonderheiten deutscher Städte. Vom Berliner Fernsehturm, über das Blaue Wunder in Dresden bis hin zur Frankfurter Tiefgarage. Von der gotischen Kirchenbauweise über den Bauhausstil in der Fußgängerzone bis hin zum U-Bahnhof der 80er Jahre zeigt der Film verschiedenste Architekturepochen.

Untermalt wird das Kaleidoskop städtebaulichen Kultur in Deutschland mit der Melodie des Alltags.

Der moderne Zyklop (Daniel Nocke, D 2002)

Dass der moderne Zyklop nichts mehr mit dem Menschen fressenden und Felsen schmeißenden Ungeheuer zu tun hat, dem Odysseus seinerzeit begegnete, sieht man bestens an den Tanztheaterinszenierungen eines bekannten Zyklopen-Regisseurs. Was aber passiert, wenn eine menschliche Reisegruppe die Zyklopeninsel besucht und einzelne Reisende nicht von ihren Vorurteilen lassen können? Eine Geschichte über interkulturelle Missverständnisse und die Gefahren des Alkoholkonsums.

Trumpet for Love (Carsten Aschmann, D 2004)

Ein Mann in einer kargen Wohnung — vor ihm auf dem Tisch eine Trompete. Bevor sie zu einer gemeinsamen und kurzen fanfarenartigen Melodie ansetzen, vergeht eine Zeit der operativen Vorbereitung und Reinigung.

Jam Session (Izabela Plucinska, D 2004)

Die Wohnung von Theresa und Viktor liegt genau über einem Jazzclub. Wegen der Musik können die Beiden nicht schlafen.

Vielleicht sind Kneipengeräusche und Musik genau die richtige Ablenkung

Katholische Gottesdienste im März

1. März (Aschermittwoch): — 18 Uhr Allenstein-Jomendorf

3. März (Kreuzwegandacht): — 15 Uhr Allenstein Herz-Jesu-Kirche

5 März (1. Fastensonntag): — 10 Uhr Allenstein-Jomendorf
— 15 Uhr Heilsberg Katharinenkloster

10. März (Kreuzwegandacht): — 15 Uhr Allenstein Herz-Jesu-Kirche

12. März (2. Fastensonntag): — 15 Uhr Allenstein Herz-Jesu-Kirche

17. März (Kreuzwegandacht): — 15 Uhr Allenstein Herz-Jesu-Kirche

19. März (3. Fastensonntag): — 10 Uhr Allenstein-Jomendorf
— 14 Uhr Bischofsburg
— 17 Uhr Rößel

24. März (Kreuzwegandacht): —15 Uhr Allenstein Herz-Jesu-Kirche

25. März (Verkündigung des Herrn): — 10 Uhr Allenstein-Jomendorf

26. März (4. Fastensonntag): — 10 Uhr Allenstein-Jomendorf

31. März (Kreuzwegandacht): — 15 Uhr Allenstein Herz-Jesu-Kirche

2. April (5. Fastensonntag): — 10 Uhr Allenstein-Jomendorf
— 15 Uhr Heilsberg Katharinenkloster

Wallfahrtskirchen 7. Teil

Springborn (Stoczek Klasztorny)

Aus: www.stoczek.pl

Hinweise für die Verehrung Mariens an diesem Ort sind schon im Mittelalter zu finden. „Zur allerseligsten Jungfrau von den Quellen" wurde dieser Ort genannt, noch bevor zwei Kinder bei der Heuernte eine Marienfigur entdeckten. Der Legende nach fanden zwei Mädchen eine kleine Statue der Gottesmutter aus Elfenbein in einem hohlen Baum in der Nähe des Dorfes Springborn. Die Bewohner des Ortes freuten sich über die wertvolle Elfenbeinfigur und wollten ihr im Dorf eine Kapelle bauen. Doch am nächsten Tag war die Figur verschwunden und man fand sie wieder in der Baumhöhle. Daraufhin stellte sie der Pfarrer von Kiwiten in der Pfarrkirche auf. Wiederum war sie am darauf folgenden Tag verschwunden. Da man sie erneut dort fand, wo die Kinder sie zuerst entdeckt hatten, erkannte der fromme Priester darin einen Wunsch des Himmels und baute dort eine kleine Kapelle. Schon bald besuchte viele Menschen diese Stätte, um vor dem wunderbarem Bild zu beten. Die Legende berichtet weiter, dass die Figur später gestohlen und zerstört wurde, dennoch blieb die Kapelle eine Stätte der besonderen Verehrung der Gottesmutter. Erste sichere Zeugnisse sind im 17. Jahrhundert belegt. Als im Dreißigjährigen Krieg dem ganzem Ermland große Gefahren drohten, rief der damalige Bischof von Ermland, Mikolaj Szyszkowski, seine Gläubigen auf, zur Erlangung und Bewahrung des Friedens eine Kirche zu Ehren Mariens, der Mutter des Friedens, zu erbauen. Besonders der Norden — so auch die Diözese Ermland — hatte unter dem Angriff der protestantischen Schweden zu leiden. Von 1626 bis 1629 besetzten die Schweden die eroberten Küstengebiete. Das Gebiet der ermländischen Diözese war durch Kriege, Kontributionen und Seuchen stark mitgenommen. Nachdem im Jahre 1635 Friede eingekehrt war, errichtete Bischof Mikolaj Szyszkowski von 1639 bis 1641 die in schwerer Kriegsnot gelobte Kirche als „Friedenstempel der allerseligsten Jungfrau Maria zu Springborn". Die Errichtung des Gotteshauses an dieser Stelle wurde begünstigt durch den Glauben der dort Wohnenden an die wundertätige Eigenschaft der Quelle und durch das Auffinden der Gnadenfigur der Gottesmutter in der alten Eiche. Der Bischof wählte gerade diesen Ort, da zu dieser Zeit der schwerkranke Sohn des Bürgermeisters auf die Fürbitte der Gottesmutter von Springborn geheilt wurde und der Pilgerstrom an diesem Gnadenort immer mehr zunahm. Zwei Steintafeln mit deutscher und lateinischer Inschrift, die sich außen an den Steinportalen der Kirche befinden, erinnern an diese Ereignisse und den Bau der Kirche als Weihegeschenk für den erlangten Frieden. Eigens für diese Kirche — und als Ersatz für die gestohlene und zerstörte Elfenbeinfigur — brachte Bischof Mikolaj Szyszkowski eine Kopie des Bildes „Maria Salus Populi Romani" (Maria, Heil des römischen Volkes) aus der Kirche Santa Maria Maggiore in Rom mit, dass der Hand des Evangelisten Lukas zugeschrieben wird.

Mit der Fürsorge für den Gnadenort wurden Franziskaner betraut. Seit 1772 wurde das Wallfahrtsleben von Seiten der preußischen Regierung stark eingeschränkt. 1810 erfolgte die Enteignung des Klosters im Zuge der Säkularisation. 1826 starb der letzte Franziskaner im Kloster Springborn, worauf der Wallfahrtsort offiziell geschlossen wurde. Obwohl noch immer Pilger nach Springborn kamen, bedeutete dies den Niedergang des ehemals blühenden religiösen Lebens. Da Preußen mit dem Sakralbau nichts anzufangen wusste, gab es das Kloster nach 15 Jahren auf Bitten des Bischofs Josef von Hohenzollern in einem schlechten Zustand an die Kirche zurück. 1841 feierten viele Tausend Gläubige in einer Heiligen Messe die Wiedereröffnung des Wallfahrtsortes. 1870 kamen Missionare aus Köln vom Orden des hl. Vinzenz von Paul, die aber bereits nach drei Jahren wegen der Auseinandersetzungen im Kulturkampf nach Frankreich ausgewiesen wurden. Danach wurden Diözesanpriester mit der Wallfahrtsseelsorge betraut. Erst nach dem Ersten Weltkrieg kamen 1920 wieder Franziskaner aus Schlesien nach Springborn. Nach dem Anschluss Österreichs ans Deutsche Reich 1938 wurden österreichische Bischöfe von den Nationalsozialisten in Springborn interniert.

In der Folge des Zweiten Weltkriegs wurde das Ermland polnisch. Der Großteil der deutschen Bevölkerung mußte dieses Gebiet — die Heimat — durch Flucht, Vertreibung oder Aussiedlung verlassen. 1952 wurde das Kloster von der polnischen Regierung beschlagnahmt. In dieser Zeit diente das Kloster als Gefängnis für Kardinal Stefan Wyszynski. 1956 erhielt die Diözese das Kloster zurück und 1957 wurde die Ordensgemeinschaft der Marianer mit der Sorge für das Kloster und die Wallfahrt betraut. Das Kloster blieb jedoch offiziell bis 1972 in staatlichem Besitz, so dass die Ordensgemeinschaft für die Benutzungsrechte bezahlen mußte. An Stelle des Geldes wurden vom Staat Baustoffe, Maschinen, Vieh, persönliche Gegenstände u.a. beschlagnahmt. Erst seit das Kloster 1972 in den Besitz der Marianer übergegangen ist, wurde es möglich mit den Renovierungsarbeiten zu beginnen, die bis heute noch nicht abgeschlossen werden konnten. Am 19. Juni 1983 hat Papst Johannes Paul II. das Gnadenbild wegen seiner großen religiösen Bedeutung im Ermland und darüber hinaus gekrönt.

Die Kirche Maria Heimsuchung in Springborn wurde am 19. Mai 1987 zur Würde einer „Basilika Minor" erhoben.

LINIENFAHRPLAN gültig ab 01.01.2006 r.
GIŻYCKO – HANNOVER – AACHEN – GIŻYCKO

ABFAHRT AUS POLEN
dienstags, donnerstags, freitags, samstags

ABFAHRT		ANKUNFT
13.00	**GIŻYCKO** – Parking bei Orbis	10.30
13.30*	**KĘTRZYN** – Parking bei Orbis	10.00*
14.10	**MRĄGOWO** – Plac Rocha am Bus/PKS	09.30
14.40*	**BISKUPIEC** – PKS/PKP (Bus/Bahn) Banhof	09.00*
15.45	**OLSZTYN** – Busbf. Stand Nr 11	08.10
16.30	**OSTRÓDA** – Parkplatz bei der altem Berufschule	07.30
17.30*	**IŁAWA** – PKP Bahnhof	06.30*
17.50	**NOWE MIASTO LUBAWSKIE** – am Hotel Drwęca/Zentrum	06.10
18.30	**BRODNICA** – PKP Bf	05.50
19.30	**TORUŃ** – PKP Bf Toruń miasto, ul. 18 Stycznia	04.40
20.30	**BYDGOSZCZ** – Busbf. Stand 18	03.50
21.30	**GNIEZNO** – Tankstelle ESSO	02.30
22.30	**POZNAŃ** – Bus Bf,internationaler Bahnsteig, Towarowa Str.	01.30
		Ankunft
01.00	**GRENZE – ŚWIECKO/KOSTRZYŃ**	**23.00**
Ankunft		
04.10	**BRAUNSCHWEIG** – Berliner Platz	19.40
05.10	**HANNOVER** – ZOB	18.30
07.10*	**OSNABRÜCK** – Eisenbahnstrasse (für Fernverkehrbusse)	16.30*
08.10*	**MÜNSTER** – Hauptbahnhof	15.30*
08.50	**HAMM** – Willy Brandt Platz (stan H) am Hbf	14.40
09.40	**DORTMUND** – Hauptbahnhof	14.00
10.30*	**GELSENKIRCHEN** – Hauptbahn-.Busbahnhof	13.00*
11.00	**ESSEN** – Hauptbahnhof	12.30
11.40	**KREFELD** – Hbf. Südausgang Bushaltestelle	11.40
12.20	**DÜSSELDORF** – Hauptbahnhof	11.10
13.00	**KÖLN** – Gummersbacherstrasse – Kölnarena 2 gegenüber	10.30
14.00*	**AACHEN** – Wilmersdorferstrasse (Bushaltestelle)	09.30* Abfahrt

ABFAHRT AUS DEUTSCHLAND
donnerstags, samstags, sonntags, montags

* Abfahrt nach Anmeldung bei OL-TUR-LECH KRYGIER

Telefonnummer in Bus:
In Polen: 0-602-472-006 Abfahrt am Dienstag, Freitag
In Deutschland: 0-172-48-98-610 Abfahrt am Donnerstag, Sonntag
In Polen: 0-660-632-356 Abfahrt Am Donnerstag, Samstag
In Deutschland: 0-151-189-13-667 Abfahrt am Samstag, Montag

Touristisches Büro
„OL-TUR-LECH KRYGIER" s.c.
10-442 OLSZTYN, UL. KOŁOBRZESKA 3
www.oltur.infowm.pl
e-mail: oltur@interia.pl

ORBIS TRAVEL, 10-538 OLSZTYN
UL. DĄBROWSZCZAKÓW 1

LIZENZLINIE

Komfortabler Bus: Bar, Video, Toilette, Klimaanlage, Telefon

RESERVIERUNG UND FAHRKARTENVERKAUF IN DEUTSCHLAND:

REISEBÜRO „AM MARKT" – GELSENKIRSCHEN
TEL. **O 209 23 262**
REISEBÜRO „PURSCHEL" – DORTMUND
TEL. **O 231 91 42 663/4**
REISEBÜRO „KWN" – BRAUNSCHWEIG
TEL. **O 53173 300**
REISEBÜRO „EUROBUS" – KREFELD
TEL. **O 215 17 83 885**
REISEBÜRO „EUROTRANS" – HERNE
TEL. **O 232 55 89 95/0**
REISEBÜRO „PAUL" – HILDESHELM
TEL. **O 512 12 86 663**
REISEBÜRO „KOZIOŁ" – HAMM
TEL. **O 238 16 71 593/54**
HANNOVER-ZOB
TEL. **O 511 31 56 00**

RESERVIERUNG UND FAHRKARTENVERKAUF IN POLEN

OL-TUR-LECH OLSZTYN, UL. KOŁOBRZESKA 3
tel. (089) 534-20-33, tel./fax. (089) 533-31-10
Montag–Freitag 09.00–17.00
Samstag 09.00–12.00

ORBIS TRAVEL OLSZTYN, ul. Dąbrowszczaków 1
tel. (0-89) 522-06-50
Montag–Freitag 09.00–17.00
Samstag 09.00–15.00

ACHTUNG FAHRGÄSTE!!!!!
Auf dieser Linie fahren die Busse mit der Aufschrift „OL-TUR-LECH KRYGIER" und „ORBIS TRAVEL". Bitte achten Sie auf die Informationsschilder an der Vorderscheibe, die die Fahrtrichtung anweisen.
Im Fall von Verspätungen rufen Sie den Bus an. Die Telefonnummer ist auf dem Fahrplan.

Haus Kopernikus – Infos:

Der Vorsitzende empfängt Interessenten am Dienstag von 10 bis 12 Uhr.

Die Geschäftsstelle ist geöffnet: Dienstag, Donnerstag und Freitag von 9 bis 12 Uhr. Mittwoch von 13 bis 16 Uhr.
Zimmer 106 E-mail: **kplocharska@agdm.pl**

Das Zentrum für wirtschaftliche Information ist geöffnet: Montag–Freitag von 9 bis 13 Uhr.
Zimmer 209 E-mail: **jfelis@agdm.pl**

Die Bibliothek ist geöffnet: Montag von 11 bis 12 Uhr, Mittwoch von 15 bis 16 Uhr. Information im Büro
www.agdm.pl **Tel./Fax 0048 89 523 69 90**

Herausgeber: Allensteiner Gesellschaft Deutscher Minderheit – Olsztyńskie Stowarzyszenie Mniejszości Niemieckiej, 10-522 Olsztyn, ul. Partyzantów 3, Tel./fax 089 523 69 90, 089 535 39 31, e-mail: kplocharska@agdm.pl. Bankverbindung: Bank Przemysłowo-Handlowy PBK S.A. O/Olsztyn Konto: 28 1060 0076 0000 4013 8000 1737; BOŚ S..A. O/Olsztyn Konto: 86 1540 1072 2001 5050 7600 0001
Redaktion: Joanna Felis e-mail: jfelis@agdm.pl. Mitarbeit: Grzegorz Supady, Dawid Bojarowski.
Druck: Studio Poligrafii Komputerowej „SQL" s.c., 10-684 Olsztyn, ul. Wańkowicza 24, tel./fax 089 542 87 66, tel. 089 542 03 39, e-mail: studio@sql.com.pl
Die Redaktion behält sich vor, Beiträge und Leserbriefe zu bearbeiten und zu kürzen./Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji i skracania nadesłanych materiałów i listów.
Die Allensteiner Nachrichten werden gefördert aus Mitteln des Ministeriums für Inneres und Administration aus Warschau